

MAURYCY DZIEDUSZYCKI



**STAROPOLSKA WIARA W
NIEOMYLNOSC PAPIEZA**



KRAKÓW 2019

www.ultramontes.pl



Staropolska wiara w nieomyślność Papieża

MAURYCY DZIEDUSZYCKI

Gdy objawienie jest jedynym źródłem i podstawą prawdziwej wiary, a Zbawiciel zostawił nam ją w zupełności i na wszystkie wieki, jako skarb niezmienny, pod strażą Kościoła: toć widoczna, że nie ma i nie może być nigdy mowy o jakimś nowym dogmacie, bo taki byłby chyba ludzkim wymysłem, a zatem fałszem lub herezją.

Wszakże jest zupełnie czymś innym "głosić nową w Kościele naukę" a "wykładać, objaśniać i formułować już istniejącą na podstawie Pisma św. i ustnego podania"; do czego sam tylko Kościół ma prawo i obowiązek: aby zachować w niepokalanej czystości ów skarb nieoceniony. Spełniał on zawsze święty ten obowiązek, a gdy powstawały w ciągu wieków różne w wierze wątpliwości lub fałszywe nauki, gromił i odmiatał duchy ciemności,

podnosił pochodnię światła, orzekał, że ta lub owa prawda była zawsze nauką Kościoła, a w miarę potrzeby określał ją bliżej. Wszakże Bóstwo Chrystusa Pana, dwoista Jego natura w jednej osobie, pochodzenie Ducha Świętego od Ojca i Syna, były zawsze podstawą katolickiej wiary; a przecież te dogmaty bywały na różnych Soborach powszechnych, wobec podstępnych i sofistycznych zarzutów, ściślej definiowane. Podobnie uczynił w naszych czasach względem prawdy wynikającej z samego rdzenia katolicyzmu, bo będącej najlepszą rękojmią nienaruszonej jego trwałości, Sobór Watykański, orzekając, że: "Papież, prawowity następca świętego Piotra, jest nieomylnym, gdy jako powszechny pasterz i doktor Chrześcijaństwa, podaje obowiązującą cały Kościół naukę, w przedmiotach wiary i obyczajów".

Dziwaczne twierdzenie, jakoby to było jakąś nowością w wierze, można przyrównać do optycznego złudzenia, kiedy idąc jedynie za wrażeniami ograniczonych zmysłów i pod wpływem przyczyn fizycznych, tworzymy sobie wnioski, zupełnie niezgodne z rzeczywistością, które dopiero głębsza nauka i należyte badanie prostuje.

Tak właśnie dzisiejsza mniemana inteligencja, widząc jakim trybem i z jakim aparatem tworzą się w Izbach nowe ustawy, wyprowadza stąd analogię do owej uchwały Soborowej, mierząc jednym łokciem rzeczy Boskie i ludzkie, i zdradzając wielką nieznajomość zasad wiary i religii, niemniej dziejów kościelnych, poczytuje za nową naukę to, co jest istotnie tylko orzeczeniem i skonstatowaniem wiary odwiecznej i powszechnej.



Wszakże zgromadzeni na Sobór Watykański liczni Biskupi ze wszystkich części katolickiego świata stwierdzili, że tak zawsze i wszędzie o władzy Papieża trzymano. Nie inaczej musiano więc wierzyć zawsze i "w Polsce", w narodzie, który nie tylko był sam, od dziewięciu wieków, szczerze katolickim, ale wiarę jeszcze w ościennych krajach gorliwie szerzył.

Ważnym jest zatem i zajmującym zadaniem wykazać, że owo Soborowe orzeczenie jest i dla nas dobitnym tylko sformułowaniem prawdy, o której nigdy u nas w zasadzie nie wątpiono. Dla osiągnięcia zaś tego celu nie będziemy wyszukiwać jakichś podejrzanych lub pokątnych świadectw, osobistych tylko mniemań i domysłów lub dwuznacznych wyrażań, ale oprzemy się na pismach i naukach, bądź w imieniu i pod powagą całego naszego Episkopatu wydanych, bądź od najcelniejszych naszych staropolskich teologów i kaznodziejów, w głównych narodowych katedrach, wobec Królów, Biskupów, senatu i narodu głoszonych, a zatem, jako wiara i przekonanie powszechne przedstawionych, którym nigdy nikt, (prócz nielicznych dysydentów, co i inne prawdy obalać chcieli), u nas nie zaprzeczył.

A najprzód przypomnimy że, gdy w połowie XVI wieku szerzono u nas, coraz to zuchwalej kąkole i chwasty z Niemiec, Szwajcarii i Francji przyniesione, zgromadził gorliwy prymas, Mikołaj Dzierzgowski, w roku 1551 synod prowincjonalny w Piotrkowie, gdzie był i ówczesny Arcybiskup Lwowski, Piotr Starzechowski, w licznym gronie Biskupów, a odznaczył się najbardziej głęboką nauką, Stanisław Hozjusz, Biskup Warmiński. On więc na żądanie Kolegów wypracował "wyznanie" czyli wykład wiary, który całe to zgromadzenie zaprzysięgło i za wzorową modłę do nauczania przyjęło.

Dzieło to zaraz w pierwotnym swym kształcie w Krakowie wydrukowane, zyskawszy wkrótce zasłużone uznanie w Rzymie, dostało wielkiego rozgłosu w Europie, mianowicie w Niemczech, i zostało wydane w Moguncji w roku 1557, następnie od autora przejrzone i rozszerzone, w Antwerpii w r. 1561 pod tytułem: *Confessio catholicae fidei christiana vel potius explicatio quaedam confessionis in Synodo Petricoviensi, a Patribus provinciarum Gnesnensis et Leopoliensis Regno Poloniae factae anno Domini 1551. auctore D. Stanislao Hosio etc.*

Godnym zaś jest uwagi, że wykład ten nauki katolickiej wyprzedził nawet znacznie ostateczne zebranie i wyroki Soboru Trydenckiego, który (jak wiadomo), po długiej przerwie, dopiero dnia 15 grudnia 1562 roku właśnie pod prezydencją kardynała Hozjusza, Warmińskiego Biskupa, znowu zgromadzonym, a dnia 4 grudnia 1563 roku dokonany został. Nie zawadzi dodać, że owa praca Hozjusza doczekała się jeszcze za jego życia, to jest do roku 1579 trzydziestu dwóch wydań i przekładów na różne języki; a czemu nikt pewnie przeczyć nie będzie, to że ów wykład nauki był najwierniejszym zwierciadłem odwiecznej i statecznej u nas wiary. A cóż czytamy tam o

Nieomyślności Papieża? Już nie ścisłą jej definicję, bo nie dał jej nawet Sobór Trydencki, a uczynił to dopiero Watykański: ale takie opisanie władzy duchownej Papieża, że z niego wynika najoczywściej ich Nieomyślność.

Aby się zbyt nie rozwodzić, przytoczymy na przykład w wiernym przekładzie jeden z dobitniejszych o tym ustępów (na str. 58).

"Wszakże istnieje pismo wielkiego i powszechnego Soboru Chalcedońskiego do Papieża Leona, gdzie go proszą aby swymi dekretami ich uchwały zatwierdził. Lecz cóż tu wspominamy katolików, z których nie było nigdy ani jednego, co by nie miał przekonania, że w razie powstających jakich, co do wiary wątpliwości do «Stolicy Apostolskiej» odwołać się należy? Owszem, że tak czynili sami nawet heretycy, uczą nas dzieje kościelne, gdzie czytamy, że Euzebiusz, Biskup Konstantynopoliński, wyprawił do Papieża Juliusza poselstwo z prośbą, aby raczył być sędzią w sprawie Atanazego. Cały nawet ów Synod, co był przy Eugeniuszu w Antiochii zgromadzonym, błagał tegoż Papieża o roztrząszenie i zatwierdzenie tamiecznych uchwał. O Fortunacie, nieprawym biskupie od heretyków postanowionym i o Bazylidesie, że się do katedry świętego Piotra odwołali, świadczy Cyprian (Księga I, list 3 i 4). Tak uczynił i Abelard za czasów Bernarda".

"O Celestiuszu zaś pisze Augustyn (*De peccato originali*, lib. II, cap. 7), że nie śmiał opierać się pismu św. Papieża Innocentego, owszem przyrzekł że potępi wszystko, cokolwiek by stolica ta potępiła.

Toż samo właśnie uczynił współczesny nam herezjarcha (Luter), który do Leona X pisał te słowa: «*Ojcie Świąty! (Beatissime Papa!) upadając do nóg Waszej Świątobliwości, oddaję się Jej ze wszystkim, czym jestem i co posiadam. Ożyw! umórz! wołaj! odwołaj! pochwal! skarć! jak Ci się podoba: w Twoim głosie uznaję głos Chrystusa, w Tobie władającego i mówiącego*»".

Oto, co pisał Hozjusz wobec Polski i Niemiec, znających pisma Lutera, niedawno zmarłego. Daleko dobitniej wykląda wiarę w Nieomyślność Papieża wiekopomny nasz X. Piotr Skarga, już w swych *Żywotach Świątych*, wydanych po raz pierwszy w roku 1579, mianowicie w *Obroku duchownym*, do opisu męczeństwa pięciu Papieża, na dzień 26 kwietnia: "Papież, najwyższa głowa wszystkiego Chrześcijaństwa, upaść w grzech może, jak inny człowiek, ale w błąd około nauki, póki na tym urzędzie jest i z urzędu apostolskiego skazuje i uczy, nie jako który bez urzędu doktor, ale jako Namiestnik Chrystusów, nigdy

złądzić, by był najgorszy, nie może: gdyż na to ma obietnice Chrystusowe, iż jest opoka wyznania tajemnic wiary, która się nigdy zachwiać dla Kościoła, który nie błądzi, nie może; i iż wiara jego ustać nigdy nie ma".

Jeszcze wywodniej rozszerzył się nad tą prawdą, będąc już królewskim kaznodzieją, w kazaniu na IV Niedzielę po Świątkach (1), wykładając przywileje Piotra, z Ewangelii dnia tego wynikające:

"Najprzód, iż w Jego, a nie w inszą łódkę Pan Jezus wsiada, i z niej ludzi naucza. Przez łódkę Kościół się znaczy, jako Ambroży święty wyklada: «W tę samą, prawi, łódkę wstąpił Pan Jezus, której Piotr mistrzem jest postanowiony». Gdzie tedy Chrystus jest, tam Jego nauka i prawda kwitnie, i dlatego łódka ta i Piotr jej gospodarz, błądzić nigdy w nauce Chrystusowej nie może. A iż z figury, jaka tu jest, nie każdy dowód ma moc, jeśli się nie podeprze jawnymi, bez figury, słowy: to jawnie na innym miejscu Pan Jezus utwierdził, gdy rzekł do Piotra: «Prosiłem za Cię, aby wiara twoja nie ustawała, a ty nawrócony, potwierdzaj bracią swoją». Którymi słowy dał Pan znać: iż nigdy prawdziwej wiary w największych pokusach szatańskich utracić i jako starszy, potwierdzając bracią, nic nigdy przeciwnego wierze i prawdzie nauczać nie miał: bo by nie potwierdzał braci, ale by je psował, gdyby czego przeciw prawdziwej wierze nauczał. A ten Piotra świętego przywilej na inne wszystkie jego potomki się ściąga, bo zawsze są bracia, zawsze trwają uczniowie Chrystusowi i Kościół Jego: tedy też zawsze trwać ten Piotr musi, który by je potwierdzał i w prawdziwej wierze zatrzymywał".

Przywodząc następnie różne Ojców świętych świadectwa, mówi Skarga: "Toż pisze o tej Piotrowej łódce, to jest o Kościele, w którym Piotr sprawcą jest, i o stolicy Jego, Hieronim święty i Augustyn: iż z takich Pańskich przywilejów złądzić nigdy nie może około wiary i wyznania jej i potwierdzenia braci".

Głośny w całym Kościele X. Jakub Wujek, w objaśnieniach przydanych do przekładu Pisma świętego (w r. 1599) mianowicie w komentarzu do Rozdziału XVI Ewangelii św. Mateusza uważa, przy wyznaniu, jakie uczynił Piotr: "Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego", że "przystało, aby ten który miał być głową i fundamentem Kościoła Chrystusowego i którego wiarę miał nieomylną uczynić, przodek też trzymał w tym wyznaniu".

A przy słowach: "Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego itd." zauważa Wujek, że: "przez te klucze rozumie się najwyższa zwierzchność i przełożenie, dane Piotrowi nad wszystkim Kościołem, to jest moc rozrządzania nauk, jeśli są prawdziwe albo fałszywe".

A tu występuje przed nami niemniej sławną nauką, i zasłużony w polskim kościele, późniejszy nadworny kaznodzieja, Fabian Birkowski, zakonu św. Dominika, i tak rozprawia o tym przedmiocie, w kazaniu na uroczystość św. Apostołów, Piotra i Pawła (2).

"Sam z siebie Symon prochem był, ale z Chrystusa Piotrem albo opoką. Mądry tedy budowniczy nie na piasku albo prochu, ale na twardej opoce budował. Aby o tym wszystek świat wiedział, Symona mianował Piotrem, to jest skałą, twarłą opoką. Nie bez przyczyny albowiem Pan Bóg imiona nowe daje. Mianował go i Bar-Jona, to jest «*synem gołębic*», to jest Ducha Świętego, albowiem Duchem Świętym rządzony jest w rządzie kościelnym tak dalece, że w tych rzeczach, które do wiary i obyczajów należą, zbłądzić nie może. Syn tedy Ducha Świętego, Piotr i sukcesorowie Jego, toż synostwo mają, którzy rządzą do tego czasu Kościół Pański, rządzeni są od Ducha Świętego".

Moglibyśmy przytoczyć na dowód naszego twierdzenia niejedno jeszcze zapewne świadectwo: gdy atoli nie tyle chodzi o ich liczbę, jak o ich wagę, poprzestaniemy na powyższych, niedopuszczających żadnej wątpliwości o stałej i odwiecznej u nas wierze w Nieomyślność Papieża. A nie uderzaż w tym, cośmy przytoczyli, jak Skarga opiera się głównie na tym samym tekście: "Prosiłem za Cię, aby wiara Twoja nie ustała itd." na którym między innymi opiera się i wyrok Soboru Watykańskiego? Nie uderzaż także, że Dominikanin Birkowski, określa ową Nieomyślność niemal tymi samymi wyrazami, jakimi zdefiniował ją ów Sobór?

Jeżeli więc dziś są niestety Polacy, potomkowie tych, którzy słuchali Hozjusza, Skargę, Wujka i Birkowskiego, Polacy nie wahający się twierdzić, że Nieomyślność Papieża jest nowością i rzeczą u nas dotąd niesłychaną, lub (co gorsza) śmieszną, lub zupełnie obojętną: to smutny ten objaw, (jeżeli jest tu nawet dobra wiara) należy przypisać największej niewiedomości, nie tylko rzeczy kościelnych, ale zgoła ojczystych i narodowych, którymi przecież tak chętnie szermują i których apostołami się być mieniają, twierdząc zarazem, że są "katolikami". Rzecz istotnie dziwna! Pojmujemy, że można nie być katolikiem,

ale nie zrozumiemy nigdy, jak można nazywać się nim, a lekceważyć, lub wręcz odrzucać prawdę od całego Kościoła, na powszechnym Soborze za dogmat uznaną i nie różniącą się jako taki, od każdego innego dogmatu. Wszakże tak postępują zawsze tylko innowiercy, co jedno przyjmują, a drugie odrzucają, lubo tak jedno, jak i drugie z tegoż samego źródła płynie i na tych samych podstawach oparte. Lecz wieczna to cecha każdego fałszu, że jest przede wszystkim nielogicznym i w sprzeczności z samym sobą.

Maurycy Dzieduszycki

Artykuł z czasopisma "Przegląd Lwowski", Rok pierwszy (1871). Tom I. (Wydawca i Redaktor X. Edward Podolski). Lwów 1872, ss. 678-683. (a)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) *Kazania na Niedziele i Święta całego roku*. Wydanie pierwsze, Kraków 1595.

(2) *Kazania na Niedziele i Święta doroczne*, Kraków 1620.

(a) Por. 1) Ks. Dr Antoni Krechowicki, a) [Errata historii co do Papiestwa w kolei wszystkich wieków. Studium krytyczne.](#) b) [Nauki niedzielne. Skład Apostolski według Ewangelii i Ojców Kościoła.](#) c) [Nieomyślność papieska w stosunku do historii i państwa.](#)

2) Ks. Franciszek Hettinger, [Nieomyślność Papieża.](#)

3) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza.](#) b) [Mały katechizm o Syllabusie.](#)

4) "Tygodnik Soborowy", a) [Biskupi wobec Soboru i Papieża.](#) b) [Zamiary masonerii co do Soboru. Matriarchinie Soboru.](#) c) [Nieomyślność papieska i niemiecka teologia.](#)

5) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna.](#) b) [Zarys dogmatyki katolickiej.](#) c) [System modernistów.](#) d) [Modernistyczny Neokościół.](#) e) [Problem istnienia Boga.](#) f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny.](#) g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska.](#) h) [Modernizm w książce polskiej.](#)

6) Ks. Piotr Semenenko CR, a) [O Wierze.](#) b) [O nieomyślności Kościoła.](#) c) [O gorszeniu się z prawdy Bożej.](#) d) [Poza Kościołem nie ma zbawienia.](#) e) [Skład Kościoła.](#) f) [O Chrystusie w Kościele.](#) g) [Męka i śmierć Jezusa Chrystusa Pana naszego. Chrystus zelżony w Kościele.](#) h) [Papież zawsze ten sam jest formalnie, co i materialnie \(Papa semper idem sit formaliter qui et materialiter\).](#)

- 7) Ks. Jacek Tylka SI, a) *Dogmatyka katolicka*. b) *Traktat o Kościele Chrystusowym*. c) *O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii*. d) *O własnościach religii*. e) *O cnotach heroicznym*.
- 8) P. Ferdinandus Cavallera SI, *Thesaurus doctrinae catholicae ex documentis Magisterii ecclesiastici*.
- 9) Ks. Walenty Gadowski, *Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych*.
- 10) Akta i dekryty świętego powszechnego Soboru Watykańskiego (1870), *Pierwszy projekt Konstytucji dogmatycznej o Kościele Chrystusowym przedłożony Ojcom do rozpatrzenia* (Acta et decreta sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani (1870), *Primum Schema Constitutionis dogmaticae de Ecclesia Christi Patrum examini propositum*).
- 11) Bp Michał Nowodworski, a) *Papież Liberiusz*. b) *Honoriusz papież*. c) *Janseniści*. d) *Wiara i rozum*. e) *Liberalizm*.
- 12) Józef kard. Hergenröther, *Rzekome błędy i sprzeczności Papieży*.
- 13) Ks. Piotr Skarga SI, a) *O świętej monarchii Kościoła Bożego i o pasterzach i owcach. Kazanie na wtórą Niedzielę po Wielkiejnocy. (De Sancta Ecclesiae Dei Monarchia et de Pastoribus et Ovibus. Concio pro Dominica secunda post Pascha)*. b) *O kłakolu heretyckim i diabelskiej wolności religijnej (De haeretica zizania et diabolica libertate religiosa)*. c) *O jedności Kościoła Bożego pod jednym pasterzem i o greckim i ruskim od tej jedności odstąpieniu, oraz Synod Brzeski i Obrona Synodu Brzeskiego*.
- 14) Bp Władysław Krynicki, a) *Dzieje Kościoła powszechnego*. b) *Sobór Watykański*. c) *Zasady modernizmu*.
- 15) Ks. Zygmunt Golian, *Moderantyzm a ultramontanizm*.
- 16) Ks. Umberto Benigni, *Ultramontanizm*.
- 17) Ks. Antoni Tauer, *Gallikanizm. (Gallikańskie swobody)*.
- 18) Valentinus Posnanianus, *Polonia semper fidelis*.
- 19) "Przegląd Lwowski", a) *Stanisław Hozjusz*. b) *Kongres omylników w Monachium*. c) *Rozmowy kanclerza Bismarcka*. d) *Döllingeryzm w Krakowie*. e) *Wobec wypadków krakowskich*.
- 20) Ks. Jakub Wujek SI, a) *Krótkie nauki homiletyczne na niedziele i uroczystości całego roku*. b) *Postylla Mniejsza, to jest krótkie kazania, albo wykłady św. Ewangelii na każdą niedzielę i na każde święto wedle nauki samej prawdziwej Kościoła św. powszechnego dla ubogich kapłanów i gospodarzów i pospolitego człowieka*. c) *Postilla Catholica... Iż zbory Lutrów, Kalwinów i innych Sektarzów, nie są Kościoły Pana Chrystusowe, ale Bożnice Szatańskie*. d) *Grzech żydów i heretyków przeciwko Duchowi Świętemu*. e) *Historia Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa, Boga i człowieka prawdziwego, ze czterech Ewangelistów zebrana, na dziewięć części podzielona*.

- 21) *Biblia Łacińsko-Polska, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, podług tekstu łacińskiego Wulgaty i przekładu polskiego ks. Jakuba Wujka SI z komentarzem Menochiusza SI przełożonym na język polski.
- 22) Abp Stanisław Karnkowski, Prymas Polski, a) *Kazania o chwalebnej Eucharystii*. b) *O wieczerzy Zborów Luterskich, Pikardskich, Zwingliańskich, Kalwińskich i Nowochrześcijańskich*. c) *Odezwa do Duchowieństwa całej Prowincji Gnieźnieńskiej*.
- 23) "Dwutygodnik Diecezjalny Wileński", *Nauka Ojców Kościoła Wschodniego o władzy papieskiej*.
- 24) Ks. Ignacy Domagalski, *Papieska władza duchowna nad światem gwarantem wolności rządów i ludów*.
- 25) Ks. Józef Stanisław Adamski SI, a) *Łaska Boża czyli podniesienie człowieka do porządku nadprzyrodzonego*. b) *Stanowisko papieża w Kościele Chrystusowym*. c) *Tajemnice w religii*. d) *Kilka uwag o sumieniu i wykład psalmu "Miserere"*.
- 26) Hr. Maurycy Dzieduszycki, *Wyznanie Wiary św. Atanazego Quicumque (przekład wierszem na język polski)*.

(Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXIX, Kraków 2019